

Pani minister kręci

Po bardzo twórczym i znakomitym okresie pracy w teatrze, burzliwym epizodzie w roli ministra kultury i sztuki, Izabella Cywińska wzięła się do serialu telewizyjnego. Efekty jej trzyletniej pracy od niedzieli, 23 bm., możemy oglądać na ekranach telewizorów w I Programie TVP S.A.

Zanim jednak rozpoczęto premierową emisję serialu, w warszawskim Teatrze Małym doszło do spotkania twórców filmu i przyjaciół pani reżyser. Spotkanie połączone z przedpremierowym pokazem jednego z 15. odcinków sagi rodziny Jurewiczów z Juryszek Wileńskich.

Do Teatru Małego wpadł na chwilę nowojorczyk **Janusz Głowacki**, który wyczuwał reżyserkę i zamienił parę słów z reżyserem **Wojciechem Marczewskim**. Konkurencję przyszedł podejrzeć **Jerzy Janicki**, współtwórca znakomitego serialu „Dom”.

W „Bożej podszezwce” zagrało ponad trzystu aktorów, więc wszyscy nie pomieszciliby się w zbyt małym Teatrze Małym, ale ci, którzy przybyli, świecili wystarczająco jasnym blaskiem. Słowińską urodą i uśmiechem czarowała **Danuta Stenka**, którą - niestety - wciąż zbyt rzadko oglądamy na ekranie. Wzrok dziennikarzy przyciągała **Agnieszka Krukówna**, szybko wschodząca gwiazda polskiego kina.

Nie zabrakło reprezentantów nieco starszego pokolenia w osobach **Sławy Kwaśniewskiej**, **Jana Kociniaka** i **Jana Matyjaszkiewicza**.

Ponieważ po pokazie filmu, w którym bohaterowie pałaszowali kielbasy i pieczonego prosiaka, wzrosły apetyty gości, gospodarze zaprosili wszystkich do suto zastawionych stołów, gdzie przy kaszance i pysznym chlebie ze smalcem aktorzy wymieniali najnowsze plotki.

„Boża podszezwka” to piętnastogodzinna saga rodzinna Jurewiczów z Juryszek Wileńskich na Kresach. Scenariusz serialu powstał dzięki nagrodzonej przez Fundację Kultury powieści **Teresy Lubkiewicz-Urbanowicz** pod tym samym tytułem.

- Uważam, że jest to powieść szczególnie a mówi Izabella Cywińska, notabene urodzona we Lwowie. - Nie jest bezkrytyczna wobec kultury i obyczaju kresowego. To kawałek prawdziwej i często okrutnej rzeczywistości z ciemnotą w roli głównej - dodaje.

Tytuł serialu jest wileńskim określeniem gwarowym. Być „bożą podszezwką” to znaczy być kimś gorszym, niegodnym szacunku, pogardzanym. Jest nią najmłodsza z rodziny Mary-



ską, którą gra Agnieszka Krukówna. Saga Jurewiczów zaczyna się jej rodzinami w 1900 roku, a kończy w 1945, kiedy bohaterowie zmuszeni są opuścić rodziną Wileńszczyznę.

- Serial został oparty na autobiograficznym wątku, na żywych wspomnieniach - dodaje Cywińska. - Nie jest to więc czysta kreacja albo podręcznikowa historia Polski i jej bohaterów. Historia w moim serialu dzieje się w sieni, tuż za progiem mieszkania... Wywózka na Sybir obserwowana jest „przez dziurkę od klucza”... Nie ma tu narad sztabowych i przegranych bitew, mimo że historia towarzyszy bohaterom od dnia ich narodzin aż do śmierci. Jak to w Polsce...

Zdjęcia do serialu były realizowane od września 1995 do lipca 1996 roku

i trwały ponad dwieście dni. Okolice podwarszawskiego Konstancina znakomicie wypadły jako wileńskie plenery. Specjalnie dla potrzeb serialu wybudowano dworek rodziny Jurewiczów. Jedynie niepowtarzalne zabytki architektury z tamtych lat były fotografowane w Wilnie.

W „Bożej podszezwce” występują m.in.: **Andrzej Grabowski**, **Janusz Michalowski** (prywatnie mąż Izabelli Cywińskiej), **Anna Dymna** (na zdjęciu z Danutą Stenką), **Joanna Szczepkowska**, **Hanna Sleszyńska**, **Jolanta Fraszynska**, **Dominika Ostalowska**, **Adam Ferency**. Muzykę do serialu napisał **Jerzy Satanowski**.

Film jest debiutem filmowym Izabelli Cywińskiej.